



Czechosłowacja zmniejsza liczebność swej armii o 34 tys. żołnierzy

PRAGA, / JAK podaje Czechosłowacka Agencja Telegraficzna, rząd Republiki Czechosłowackiej na posiedzeniu 24 sierpnia 1955 r. powziął następującą uchwałę:

Zważywszy, że rezultaty konferencji genewskiej szefów rządów czterech mocarstw i fakty, które nastąpiły później, przyczyniły się i przyczyniają się do pewnej poprawy sytuacji międzynarodowej, jak również uwzględniając potrzebę dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i powstania atmosfery zaufania między państwami, rząd Republiki postanawia zredukować do 28 grudnia 1955 r. liczebność Czechosłowackiej Armii Lądowej o 34.000 żołnierzy.

Znow trzynaście śmiertelnych wypadków w wysokich Tatrach

W OSTATNICH dniach, w Tatrach, wydarzyły się trzy śmiertelne wypadki. Na Opalonym Wierchu poniósł śmierć Mieczysław Rytel z Pruszkowa. Wyruszył on na wspinaczkę w towarzystwie jeszcze dwu osób. W górnej części Białego Żlebu, na skuku tek nieubezpieczeni linami Rytel osunął się ze skały i spadł w przepaść.

Przewieziony do zakopiańskiego szpitala przez Pogotowie Tatrzańskie — Rytel zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Tragicznie zakończyła się również wyprawa grupy turystów na Niebieską Turnię, gdzie poniósł śmierć Maria Paulo z Wrocławia.

Trzeci śmiertelny wypadek, którego ofiarą padł ks. Andrzej Paradowski z Włoch koło Warszawy wydarzył się na Szerokim Giewoncu. Ilość nieszczęśliwych wypadków w Tatrach przybrała ostatnio niepokojące rozmiary. Większość ich spowodowana była lekkomyślną brawurą, brakiem doświadczenia, przecenianiem własnych sił i nieznanymi zasadami podstawowych zasad turystyki górskiej.

Jeśli więc nie posiada się odpowiedniej rutyny i znajomości gór nie należy wyruszać na wspinaczkę bez opieki doświadczonych turystów lub przewodników.

Śmiertelne wypadki, o których piszemy, powinny być dla wszystkich niewprawnych turystów groźnym ostrzeżeniem. (marr)



PRZEZ port gdyński przechodzi wiele towarów z Czechosłowacji przeznaczonych dla Chin, Indii i innych krajów zamorskich.

Na zdjęciu: brzdądzista produkująca młodzieżowej brzdądzki przyradunkowej Trzebiatowski — przy skrzyniach zawierających znakomite piwo pilzneńskie. Fot. CAF



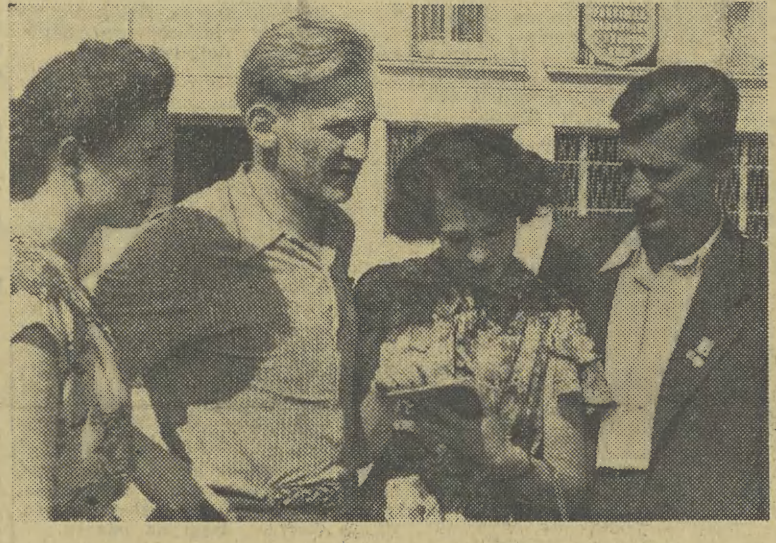
Bawiąca w Polsce 79-osobowa wycieczka turystów radzieckich zwłatała również i do Nowej Huty. Na zdjęciu: mili goście zwiedzają Hute im. Lenina.

(Fot. CAF)



A teraz trzeba koniecznie obejrzeć samo miasto. I tu utrwaliła ich na zdjęciu kamera aparatu fotograficznego.

(Fot. Jacek Gill)



W księgarniach i sklepach z przyborami szkolnymi panuje ruch i gwar

Z kupnem podręczników nie ma na ogół kłopotów

DO Krakowa powróciło już wiele młodzieży z kolonii letnich i wczasów. Pierwsze swe kroki skierowała ona do księgarni i sklepów z przyborami szkolnymi. Nic też dziwnego, że wszędzie panuje — ruch i gwar.

Wędźmy i my do księgarni nr 6 przy ul. Wiśniej wypelnionej młodzieżą, m. in. tymi najmłodszymi, którzy pierwszy raz przekroczą progi szkolne. Krzyżują się pytania i odpowiedzi. Książki wędrują z rąk do rąk.

Kierownik — Stanisław Pytel nie narzeka na zaopatrzenie sklepu.

— Odczuwamy jedynie brak podręczników do historii dla kl. IV i VII oraz atlasów: geograficznego, historycznego i atlasu Polski współczesnej — mówi — tzw. ćwiczeń geograficznych i map ściennych mamy wystarczającą ilość.

Pracownicy księgarni szkolno-pedagogicznej przy Rynku Kleparskim 4 informują — iż brak jest na razie podręczników geografii dla kl. VII, języka rosyjskiego również dla kl. VII oraz historii dla klasy IV. Konieczne jest też zwiększenie nakładu elementarza, który, jak dotąd, — poszukiwany przez licznych rodziców, raczej był trudny do nabycia. Należy też zwrócić większą uwagę na zaopatrzenie sklepów w lektury szkolne, aby młodzież zawsze mogła kupić potrzebną jej książkę.

Pracownicy księgarni z Rynku Kleparskiego z dumą informują:

— Księgarnia nasza zapoczątkowała sprzedaż podręczników szkolnych w tzw. kompletach, co bardzo ułatwia pracę sprzedającemu.

Młodzież nie jest zainteresowana jedynie i wyłącznie książkami, przy-

ciągają bowiem jej wzrok i tornistry. Obok tornistrów i teczek leżą układane piórniki z ceraty, nylonu lub drzewa — ozdobione motywami ludowymi.

Widzimy też na wystawach sklepów papierniczych stosy zeszytów różnej wielkości i kształtu, przybory rysunkowe, farby i pedzelki, papier kolorowy, potrzebny zwłaszcza dla „najmłodszych“.

Mając nowe książki, tornistry i inne przybory szkolne uczniowie, zwłaszcza ci najmłodsi, pragną otrzymać nowy fartuch lub mundur. Ale... oddajemy głos sprzedawczyni z Państwowego Domu Towarowego, Krystynie Dietrich:

— Zarówno rodzice jak i dzieci oczekują mundurków z marynarskimi kołnierkami obszytymi białą tasiemką. Tymczasem obecnie szyć fasony, odbiegają od wymarzonego modelu. Mamy natomiast granatowe ubranka chłopięce na lat 7 — 14 oraz fartuchy, granatowe płaszczki dziewczęce, szkolne czapki i berety.

(B. M.)

200 ofiar w ludziach i 3 mld dolarów strat spowodowała powódź w USA

NOWY JORK, OSTATNIA powódź w północno-wschodnich stanach USA pochłonęła przeszło 200 ofiar i wyrządziła szkody obliczane na 3 miliardy dolarów. Ponadto wskutek zniszczenia lub uszkodzenia wielu fabryk, kilkadziesiąt tysięcy robotników straciło pracę.

Dziennik „New York Times“ stwierdza, że „cały istniejący system tam i innych urządzeń przeciwpowodziowych absolutnie nie zdał egzaminu. Cena, którą zapłaciliśmy za to zabezpieczenie, jest bardzo wysoka“.

jutro 6 stron

Wiel. Jag.

ECHO KRAKOWSKIE

CENA 20 GR.

Rok X. Kraków, Piątek 26.VIII. 1955 r.

Nr 203

Sytuacja w Algerze i Maroku MOŻE SPOWODOWAĆ KRYZYS RZĄDOWY WE FRANCJI

Zaniepokojenie w kołach dyplomatycznych w Paryżu

Prezydent Coty przerwał urlop i przybył do stolicy dla odbycia narady z premierem Faure

PARYŻ, Z AFRYKI Północnej nadchodzą w dalszym ciągu wiadomości o toczących się tam zaciętych walkach i okrutnym terrorze kolonizatorów francuskich. W akcji bierze udział 100 tysięcy żołnierzy francuskich, lecz rząd francuski uważając, iż ilość ta jest niewystarczająca dla zdławienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego, postanowił powołać pod broń dalszych 60 tys. żołnierzy.

tu i postawią kwestię zaufania do rządu.

W KOLACH dyplomatycznych Paryża podkreśla się, że w kuluarach Zgromadzenia Narodowego panuje w związku z wydarzeniami w Algerze i Maroku wzburzenie, które może spowodować kryzys rządowy. (Dokończenie na str. 2)

Dziś VIII Sesja Miejskiej Rady Narodowej

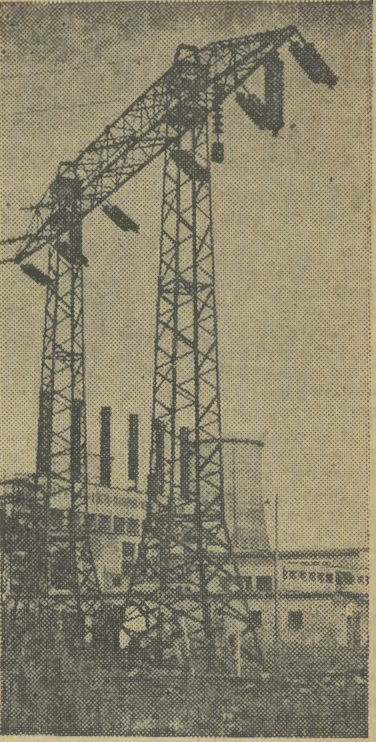
DZIŚ o godz. 9 w sali posiedzeń przy placu Wiosny Ludów 3/4 odbędzie się VIII zwyyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej. Podczas sesji wygłoszone zostanie sprawozdanie z wyników nauczania i wychowania w roku szkolnym 1954/55. Ustalone będą wytyczne w sprawie przygotowań do nowego roku szkolnego oraz zatwierdzone roczne sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Krakowa.

Pod presją japońskiej opinii publicznej amerykańskie dowództwo wojskowe zrezygnowało z przywozu pocisków atomowych do Japonii

PEKIN, PRASA japońska podaje, że ostatnio do amerykańskich baz wojskowych w Japonii dostarczone zostały urządzenia rakietowe do strzelania pociskami atomowymi. Wskutek oburzenia społeczeństwa japońskiego i szeregu interpelacji zgłoszonych w związku z tym w parlamencie japońskim, amerykańskie dowództwo wojskowe oświadczyło, że nie będzie przywozić pocisków atomowych do Japonii, a wyrzutnie rakietowe zostaną zaopatrzone w „zwykłe pociski“.

Obóz Pionierów nad Morzem Czarnym

W POBLIZU miasta Stalin w Bułgarii znajduje się Międzynarodowy Obóz Pionierów. Każdego lata wypożyczają tu nad Morzem Czarnym, setki pionierów z różnych krajów m. in. z Polski. Na zdjęciu: kąpiel w morzu. Fot. CAF



W kombinacie hutniczym im. Stalina w Stalinstad (NRD). Na zdjęciu: siłownia zakładów. (Fot. CAF)

Po raz trzeci wystąpią dziś w Krakowie chińscy artyści

DZIŚ o godz. 18 w hali Gwardii, wystąpi po raz trzeci młodzieżowy zespół chińskich artystów. Na program składają się wyjątki z chińskich oper klasycznych w wykonaniu solistów i zespołu pod kierownictwem Ma Szao-po. Imprezę organizuje Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych.

24 BM. w godzinach wieczornych w sali Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej, członkowie bawiarcego w naszym mieście Chińskiego Młodzieżowego Zespołu Artystycznego spotkali się z przedstawicielami krakowskiego świata kultury. Przybyłych gości powitał dyrektor Filharmonii Krakowskiej — Krzemieński.

Owacyjnie przyjęto przemówienia i toasty wzniesione przez dyrektora Teatru im. J. Słowackiego — Bronisława Dąbrowskiego i kierownika zespołu chińskiego, wicedyrektora Opery Państwowej Ma Szao-po, który dziękował za serdeczne przyjęcie w Krakowie, wyrażając przy tym zachwyt dla piękna tego miasta.

W imieniu dziennikarzy krakowskich, drożych gości powitał redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej“ Mieczysław Kieta. Gronkimi oklaskami nagrodzili chińscy artyści występy swoich polskich kolegów — Reginy Smendzińskiej oraz solistów Krakowskiej Filharmonii: Heleny Winiarskiej, Leszka Izmajłowa i Alfreda Mullera — obdarzając wykonawców wiązkami kwiatów. Z kolei goście wystąpili we fragmentach starych chińskich oper.

Pomyłka w rachunkach

MILI uczniowie Nowotarskich Warsztatów Szkoleniowych Jesteście z pewnością bardzo na nas rozczarowani. Napisaliśmy wczoraj w artykule na stronie pierwszej, że wyrabiacie około 600 par butów miesięcznie. A wy przecież najlepiej o tym wiecie, że nie miesięcznie, tylko... dziennie.

No cóż, byliśmy tak uradowani, że wasze buty są tak eleganckie i wygodne, iż pomyliliśmy się w rachunkach, za co serdecznie przepraszamy.

Wielki meteor spadł we Francji

PARYŻ, JAK donoszą z Santander, dnia 23 bm. spadł tam meteor. Przed upadkiem na ziemię rozpadł się, a huk tej eksplozji rozległ się w promieniu wielu dziesiątków kilometrów.



Fot. CAF

Przemówienie prezydenta Eisenhowera w Filadelfii

NOWY JORK
NA dorocznym zebraniu prawników w Filadelfii, prezydent Eisenhower wygłosił przemówienie, w którym ocenił rezultaty konferencji genewskiej i przedstawił niektóre problemy amerykańskiej polityki zagranicznej.

„Konferencja genewska — oświadczył prezydent Eisenhower — umożliwia posunięcie naprzód sprawy ustanowienia pokoju opartego na sprawiedliwości i bezpieczeństwie”.

„Czy możemy osiągnąć tego rodzaju pokój? Uważam, że możemy” — stwierdził mowa.

„Podział Niemiec — zaznaczył dalej prezydent Eisenhower — nie może być uzasadniony argumentami, w których mowa o granicach, języku lub pochodzeniu rasowym”.

Następnie mowa wyraził poglądy, że ustrój demokracji ludowej w krajach Europy Wschodniej „nie może być usprawiedliwiony względami bezpieczeństwa”.

Nawiązując do swych poprzednich wystąpień, w których wspominał o „dywersyjnej” działalności komunistycznej, prezydent Eisenhower wypowiedział się przeciwko temu, „by międzynarodowa polityczna maszyna operowała w granicach suwerennych państw”...

W zakończeniu swego przemówienia Eisenhower oświadczył, że należy szybko doprowadzić do wzajemnego zrozumienia rozmaitych punktów widzenia.

24 godziny NA ŚWIECIE

* Dnia 190 24 bm. przybyło do Anglii około 130 uczonych z różnych krajów, którzy brali udział w genewskiej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Celem ich wizyty jest zaznajomienie się z pracą angielskiego ośrodka badań atomowych w Harwell. Wśród przybyłych znajduje się 15 uczonych radzieckich.

* Agencja TASS donosi z Belgradu, że 24 bm. udała się do ZSRR 5-osobowa delegacja jugosłowiańskich pracowników oświaty. Delegacja spędzi w ZSRR 10 dni, zwiedzi ona szkoły i inne placówki kulturalno-oświatowe w Moskwie, Leningradzie i Kijowie.

* Jak podaje prasa niemiecka, na Międzynarodowe Targi Jesienne w Lipsku nadesłane zostały dotychczas zgłoszenia z 28 krajów.

* 28 bm. rozpoczyna się w Londynie rozmowy między Anglią, Grecją i Turcją w sprawie sytuacji na Cyprze.

* Zachodnio-niemiecki dziennik „Die Welt” donosi, że w Fuldzie (Niemcy zachodnie) toczą się obrady episkopatu kościoła katolickiego w Niemczech. Dziennik podkreśla, że w obradach tych po raz pierwszy od wielu lat biera udział przedstawiciel kościoła katolickiego NRD.

* Dekretem z 24 sierpnia 1955 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało zatwierdzone przez Radę Ministrów ZSRR porozumienie między rządem ZSRR a rządem Afganistanu w sprawach tranzytowych. Porozumienie to podpisane zostało w Moskwie 28 czerwca 1955.

Niedyskrecje

METEOROLOGIA I... INDIANIE

STANY ZIEDNOCZONE nawiedzone są przez częste huragany, przy czym amerykańska służba meteorologiczna nadaje im w swych komunikatach imiona kobiece. Poniżej ostatnio USA nawiedzone były przez te huragany szczególnie często, więc też często pojawiały się w komunikatach meteorologicznych imiona kobiece.

Sila wiatrów spowodowała liczne szkody i straty. Nadawanie owym niszczycielskim wichrom imion kobiecych wydawało się czymś wysoce niewłaściwym senatorowi z partii republikańskiej Thomasowi Kuchelowi. Jego oburzenie było tak wielkie, że wystosował on nawet ostrą listę do szefa amerykańskiej służby meteorologicznej.

Oburzony do żywego senator napisał w tym liście, że „kobieta była zawsze symbolem czułości, spokoju i miłości”, że — wobec tego — posługiwanie się imionami kobiecymi jako nomenklaturą huraganów jest czymś co najmniej niewłaściwym. Wspomniany senator zaproponował, by nadawać im takie nazwy jak „wojenny” czy „agresywny”, względnie obdarzać je imionami postaci z mitologii od Achillesa po czarownicę, a na Zeulcie skończywszy, z wyłączeniem jednakże Apollina, Diany, Erosa i Venusa.

Wyjątkowo czuły jest zaiste senator Kuchel na piękno i wdzięk. Ta jego czułość nie zawsze jednak obejmuje ludzi, a w każdym razie nie obejmuje Indian. Proponuje on bowiem również, by określać huragany nazwami plemion indyjskich. Czy aby nie jest to nieco rasistowskie podejście do meteorologii. (m)

Uchwały sekretariatu kierownictwa KPD w sprawie zbliżenia obu części Niemiec

BERLIN.
JAK podaje agencja ADN, 22 sierpnia odbyło się pod przewodnictwem Maxa Reimanna, posiedzenie sekretariatu Kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Po posiedzeniu opublikowano komunikat, w którym KPD uważa za konieczne:

1. utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i przystąpienie do tego systemu Niemieckiej Republiki Federalnej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej; zaniechanie wszelkich kroków w kierunku realizacji układów paryskich,
2. położenie kresu uzbrajaniu militarnym niemieckim, by zakończyć zimną wojnę i zlikwidować jednostronne zobowiązania militarne,
3. wycofanie z Niemiec zachodnich wszelkich rodzajów broni atomowej,
4. natychmiastowe zaprzestanie procesu przeciwko KPD,
5. swobodna działalność dla wszystkich organizacji dążących do zakończenia zimnej wojny i porozumienia między Niemcami,
6. wydanie amnestii dla wszystkich patriotów, którzy skazani zostali za walkę o pokój i demokratyzację niemiecką, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich,
7. zaprzestanie działalności propagandowej i sabotażowej przeciwko NRD,
8. rozwiązanie wszystkich organizacji faszystowskich i militarystycznych, zakaz propagandy faszystowskiej i militarnej,
9. rokowania między niemieckimi organizacjami robotniczymi, między zachodnio-niemieckimi związkami zawodowymi i jednocześnie Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych, Socjaldemokratyczną Partią Niemiec, Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności i Komunistyczną Partią Niemiec w sprawie ukształtowania przyszłych demokratycznych

Niemiec i w sprawie podjęcia środków koniecznych do zbliżenia między NRF i NRD,

10. podjęcie wspólnych parlamentarnych i pozaparlamentarnych kroków w celu zmocnienia pozycji klasy robotniczej w całych Niemczech w interesie pokojowego i demokratycznego zjednoczenia,

11. udział przedstawicieli niemieckich z NRF i NRD w zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie,

12. rokowania między rządami i parlamentami NRF i NRD w sprawie zbliżenia obu państw niemieckich, polepszenia stosunków gospodarczych i kulturalnych oraz opracowania ogólnoniemieckiego stanowiska na konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Sekretariat kierownictwa KPD wzywa wszystkich patriotów niemieckich do walki o urzeczywistnienie tych postulatów.

Odciski palców nie będą wymagane przy wjeździe do USA

NOWY JORK.

RZĄD amerykański postanowił zwrócić się do Kongresu z wnioskiem wprowadzenia zmian do osławionej ustawy imigracyjnej McCarrana — Walkera, uchwalonej w 1952 r. i zniesienia jednego z punktów tej ustawy, który przewiduje, iż wszyscy przyjeżdżający do USA — z wyjątkiem osób składających wizyty oficjalne — obowiązani są składać odciski palców.

Jak podaje agencja Associated Press, ten krok rządu amerykańskiego podyktowany jest dążeniem Waszyngtonu „do obalenia barier, które mogłyby przeszkodzić szerokiej wymianie kulturalnej z Rosją i innymi krajami”.

24 godziny W KRAJU

Δ Zastępca Przewodniczącego Rady Państwa Wacław Barcikowski, przyjął w dniu 24 bm. na audiencji Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego Afganistanu w Polsce Sardara Gholama Mohameda Sleima na, który złożył mu swe listy uwierzytelniające.

Δ Rząd PRL mianował ambasadora Jerzego Michałowskiego, wiceministra Oświaty, przedstawicielem PRL w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie.

Rozpoczęto budowę nowego kina z ekranem panoramicznym przy Rynku Nowomiejskim w Warszawie

Z A parę miesięcy otrzyma Warszawa nowe kino, którego budowę rozpoczęto już przy Rynku Nowomiejskim. Kino to posiadać będzie 600 miejsc, a ekran zostanie dostosowany do potrzeb wyświetlania filmu panoramicznego.

Ponieważ będzie to pierwsze kino w zabytkowej dzielnicy Warszawy — otrzyma ono szczególnie bogate wnętrze. M. in. poczekalnie ozdobi plafon Maji Berzowskiej, a rzeźby wykona artystka Maria Tatarczuch. (a)

Nędza i przymusowe bezrobocie oto los uciekinierów z krajów demokracji ludowej

stwierdza dziennik „Manchester Guardian”

LONDYN.
UCIEKNIERZY z krajów Europy wschodniej, którzy z narażeniem życia udali się na Zachód, znaleźli zamast wolności — nędzę i przymusowe bezrobocie — pisze „Manchester Guardian” w korespondencji Terrencea Prittie z Niemiec zachodnich.

Głównym obozem, do którego kieruje się uciekinierów, jest oboz „Walka” pod Norymbergą. Znajdują się tam baraki zbudowane jeszcze przez Hitlera. „W barakach tych — pisze Prittie — mieści się jedno z najbardziej tragicznych osiedli na świecie.

W chwili obecnej w obozie znajduje się przeszło 600 osób... Ci, którym się poszczęściło, otrzymali pracę w obozie za wynagrodzeniem wynoszącym 25 fenigów za godzinę. Lecz jedynie 60 uciekinierów otrzymało pracę”.

Autor podaje, że mieszkańcy obozu nie mają prawa do pracy poza obozem. A jeśli pracują, narażają się na kary więzienia. Ludność miejscowa odnosi się wrogo do uciekinierów i domaga się od władz niemieckich przeniesienia obozu do innej części kraju.

W zakończeniu artykułu dziennik wyraża zaniepokojenie z powodu tendencji do repatriacji, jakie coraz bardziej wzmaga się wśród uciekinierów w Niemczech zachodnich.

List z Paryża

Przestępstwa bankructwa, skandale

WE Francji zdarzyło się ostatnio szereg skandali. Mimo że burżuazyjna prasa usiłowała skandale te pokryć milczeniem, wiadomości o nich przedostały się do opinii publicznej, budząc powszechne oburzenie. Oto fakty, które mówią same za siebie:

KIDNAPERSTWO
W JEDNEJ z miejscowości w południowej Francji zginęła mała dziewczynka. Poszukiwania nie dawały wyniku. Aż pewnego dnia rodzice otrzymali list, wzywający ich do złożenia w określonym miejscu okupu za dziecko.

chorego umyślowo i kazał go wypuścić na wolną stopę.

MORD W LESIE
LAS pod Paryżem. Jest noc. Zajeżdża dwa samochody. Słychać suchy trzask rewolwerowych strzałów. A o świcie robotnicy znajdują zwłoki dwóch zamordowanych mężczyzn. Jeden z nich nazywa się Robinard. Był handlarzem antyków, znanym z zamiłowania do ciemnych interesów. Drugi nazywa się Seban-Laaban. Wiadomo o nim, że był na żądzie amerykańsko-francuskiej służby szpiegowskiej.

Sędziwo ustalilo, że jednym z morderców jest niejaki Bodenau, serdeczny przyjaciel deputowanego z ramienia SFIO Capdeville'a, członka komisji spraw wojskowych Zgromadzenia Narodowego. Korzystając z protekcji Capdeville'a Bodenau robił kokosowe interesy na dostawach zbrojowych.

Wiadomo również, że wśród osobistości, które „maczały palce” w mordzie popełnionym w lesie pod

1 września w Lublinie nastąpi otwarcie Wyższej Szkoły Rolniczej

W LUBLINIE dobiegają końca prace przygotowawcze do otwarcia nowej uczelni — Wyższej Szkoły Rolniczej. Jest to 7 już wyższa uczelnia rolnicza w kraju, a 5 uczelnia Lublina.

WSR w Lublinie, w której wykłady na pierwszym i drugim roku studiów rozpoczyna się już 1 września br. mieć będzie trzy wydziały: rolny, zootechniczny i weterynaryjny, wchodzące dotychczas w skład Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej.

Przegląd prasy

Dlaczego śledź kosztuje nas „słono”?

ARDZO interesujący cykl reportaży pt. „Zapiski z Morza Północnego” specjalnego wysłannika Józefa Ogrodnika zamieszc

GŁOS PRACY
W trzecim z kolei reportażu Józef Ogrodnik zastanawia się nad problemem „Dlaczego śledź kosztuje nas „słono”?”

NIE wiem, kiedy i jak zrodziło się dobrze wszystkim znane powiedzenie: „słona cena” — czytamy w artykule. Jeśli chodzi o śledzia, to pod czas wyprawy na Morze Północne przekażę nam, że wywodzi się ono bynajmniej nie z tego, że śledź żyje w słonej wodzie, a potem jeszcze go się soli. Cena staje się „słona” na lądzie.

Koszł polowa kilograma śledzia w miost w pierwszym półroczu w „Dalmorze” 5,40 zł. Konsument płaci za kilogram I gatunku 18 zł, II — 12 zł. (Kto kiedy kupił w sklepie śledzia po 12 zł? Kto poza tym z konsumentów zna się na gatunkach śledzia?)

Już to zestawienie cen polowa i sprzedawcy mówi, że walka o oszczędność, o tańszą rybę dla kraju, o wykonanie planów akumulacji rybołówstwa musi być prowadzona przede wszystkim na lądzie.

PRZYNAJĘ, że nie znam się na łęzycie na ekonomice przedsiębiorstwa rybackiego. Nie jest także ekonomistą mój rozmówca, jeden z rybaków. Obaj jednak wątpimy, czy na prawdę na każdego szypa na morzu powinien przypadać kierownik „Dalmoru” na lądzie. A tymczasem, co wynika z naszego dialogu — rybak mówi nazwy staków, a ja wymieniam kierowników „Dalmoru”:

„Fryderyk Chopin” — dyrektor naczelny, „Morska Wola” — dla spraw KO, „Rega” — techniczny, „Radunia” — dla spraw polowów, „Regalia” — finansowy, „Rauka” — kierownik działu personalnego, „Rudawa” — działu zalogowego, „Raba” — eksploatacyjnego, „Rozoga” — serwisu, „Jo wisz” — finansowy, „Jupiter” — działu plac, „Kassiopea” — rachuby, „Wielki Wóz” — zaopatrzenia, „Mały Wóz” — biura portowego, „Polux” — obrotu ryba, „Orion” — sprzętu rybackiego, „Wega” — warsztatowy, „Po lesie” — siccarni, „Podlasie” — awaryjnego, „Merkury” — transportowego, „Pluton” — inspektorat pokładowy, „Lawica” — kierownik działu szkolenia.

Dosyć. Na około 900 dalmorowskich rybaków administracja ładowa liczy 212 osób. (A jeszcze aparat „Arki” i Centralnego Zarządu Rybołówstwa Morskiego, „obsługujący” śledzia). Nie, nie jestem ekonomistą, ale...

CHOC jednak nie jestem ekonomistą uważam, że można nie dopuścić do powstania takiego paradoksu, że magazyny i chłodnie są pełne ryby, bazy i trawlerzy wciąż ją dowożą, przeladowana „Arka” biega hurt o odbiór śledzia, a w sklepach rybnych pusto, konsumenci wołają o rybę. A taki jest stan w bieżącym miesiącu. Stworzyły go nieruchome rozdzielniki Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, które postanowiło w okresie letnim rzucić na rynek jak najmniej śledzia, a magazynować go na późniejsze mie

Zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego dla omówienia sytuacji w Algerze i Maroku domagają się od rządu deputowani

(Dokończenie ze str. 1)

PARYŻ.
JAK podaje agencja France Presse, grupa deputowanych do Zgromadzenia Narodowego wystosowała do premiera Faure'a pismo, w którym „ze względu na masakry w Afryce Północnej” i różne posunięcia rządu w związku z sytuacją w Maroku i Algerze domaga się zwołania sesji Zgromadzenia Narodowego.

PARYŻ.
SRODOWE wydanie centralnego organu Francuskiej Partii Komunistycznej — dziennika „Humanite” — zostało na zlecenie prokuratora skonfiskowane. Jako powód konfiskaty posłużyło zamieszczenie artykułu wstępnego wysuwającego żądanie przyznania Algerowi i Maroku całkowitej niepodległości po stuletnim panowaniu w tych krajach kolonizatorów francuskich. Prokuratura uznała ten artykuł za „zagrożenie bezpieczeństwa państwowego”.

PARYŻ.
KORRESPONDENT agencji France Presse donosi z Waszyngtonu, że delegacja państw arabskich z ambasadorem syryjskim Ze'iseddine na czele złożyła wizytę w Departamencie Stanu USA, w celu poinformowania rządu amerykańskiego o stanowisku krajów arabskich wobec wydarzeń w Afryce Północnej.

NOWY JORK.
GRUPA przedstawicieli krajów Azji i Afryki w ONZ, reprezentujących 17 państw, wysłała delegację do sekretarza generalnego ONZ Daga Hammarskjolda. Delegacja wyraziła „najgłębszy niepokój” z powodu sytuacji w Algerze i Maroku.

Sztaby generalne egipski i angielski zawarły porozumienie w sprawie ewakuacji wojsk z Sudanu

KAIR.
OFICJALNY przedstawiciel sztabu generalnego armii egipskiej złożył oświadczenie, w którym zakomunikował, że 22 bm. odbyły się w Kairze rokowania między członkami sztabu generalnego armii egipskiej a angielskim attaché wojskowym w Egipcie w sprawie szczegółów ewakuacji wojsk angielskich i egipskich z Sudanu. Ewakuacja ta ma być przeprowadzona zgodnie z układem angielsko-egipskim, który zawarty został między obu stronami 12 kwietnia 1953 r.

Przedstawiciel sztabu generalnego armii egipskiej podkreślił w swym oświadczeniu, że w wyniku rokowań osiągnięte zostało następujące porozumienie w sprawie terminu ewakuacji: angielskie i egipskie siły zbrojne, stacjonujące w Chartumie, mają być ewakuowane do dnia 9 listopada br., wszystkie pozostałe jednostki rozlokowane w innych częściach Sudanu — do 13 listopada br.

Odnaleziono szczątki 119 okrętów greckich zatopionych 2368 lat temu w bitwie pod Syrakuzami

ATENY.
GRUPA nurków odnalazła szczątki 119 greckich okrętów wojennych zatopionych podczas jednej z największych w historii starożytnych bitew morskich w zatoce pod Syrakuzami w 413 roku, przed naszą erą. Dalsze poszukiwania prowadzone są przez marynarkę włoską.

staje na wolności. Dzieje się tak za sprawą jego możnych protektorów z „Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali”.

BANKRUCTWA
27 CZERWCA br. bank Payota i Cozette w Raubaux ogłosił bankructwo. Deficyt — 800 milionów franków. Poszkodowani — ludzie pracy, składający w tym banku swoje drobne oszczędności. Śledztwo ustaliło, że czterej dyrektorzy banku fałszowali podpisy i inkasowali krociowe sumy do własnych kieszeni.

W początkach lipca bank państwowy w Monako zawiesił wypłaty. W rezultacie, trzech ministrów księstwa Monako straciło swoje teki. Nie bardzo się tym zmartwili, ponieważ w czasie „urzędowania”, każdy z nich dorobił się majątku, który wystarczy na luksusowe życie aż do śmierci. Jak wiadomo niezależność księstwa Monako jest czystą formalnością. W rzeczywistości kontrolę nad Monako sprawuje Paryż i nikt nie może zostać ministrem w rządzie tego księstwa bez protekcji z Paryża.

Przytoczyliśmy tylko kilka z długiej serii przestępstw, zbrodni, bankructw i wszelkiego rodzaju skandali, których widownia była ostatnio Francją. Skandalizującymi o tym, że zgnizła moralna coraz bardziej toczy francuska burżuazja.

PIERRE DURAND

Dodać należy, że Kowalczyk i Wołowski są mieszkańcami Mińska Maz. Na tym terenie znani byli jako notoryczni chuligani.

Rozprawa przeciwko mordercom od będzie się w trybie doraźnym w sądzie wojewódzkim w Warszawie w piątek dn. 26 bm.

Idąc ULICAMI KRAKOWA

W KONKURENCJI SKOKÓW

NIE zawsze jest to prosta sprawa wsiąść do tramwaju. Na przystanku przy Rondzie, wsiadanie do tramwajów jadących w stronę miasta, jest w dni deszczowe połączone z egzaminem sprawności w konkurencji skoków. Nie wszyscy jednak mogą i potrafią przeskakiwać kałuże wody, jaka zbiera się po deszczu między dwoma torami.

Wypelnieniem luki w pracy MPK byłoby wysypanie żużlem przystanku tramwajowego przy Rondzie, o co prosimy w imieniu tysięcy pasażerów. (a2)

ZROBIŁBY INTERES

GDYBY „Mały uciekinier” z filmu mieszkał w Krakowie, zrobiłby dobry interes na ul. Bosackiej. Tam bowiem uczestnicy sobotnich i niedzielnych zabaw, które odbywają się w Ogrodzie Szezeleckim, wyrzucają opróżnione po alkoholu butelki. Stosy pustych butelek i półtorówek tłumaczą mieszkańcom dlaczego uczestnicy zabaw zachowują się tak hałaśliwie i nie dają im spać. (L. W.)

MOŻNA SIĘ UDUSIC

KTO choć jeden raz w lecie kupował bilet w kasie kolejowej na Dworcze Głównym w Krakowie, ten dobrze zna przytłaczające, ciężkie powietrze i zaduch, jaki tam panuje. — Okropna stacja! Można się tu dusić! — mawiają podróżni. Zle samopoczucie sprawia, że podróżni nawet nie spostrzegają pięknych malowideł, którymi ubudynku. Tylko wentylatory mogłyby im sprawić przyjemność. (L. W.)

W Nowej Hucie lody są źle stężone bo sklepy MHD nie mają kondensatorów

PODCZAS gorących dni lata, nikogo nie potrzeba zachęcać do ochłodzenia się „porcją śmietankowych”, „owocowych” czy „kawowych”. W Nowej Hucie nabyć można „duże”, „małe” czy „na wafel” zarówno w kilku lokalach Nowohuckich Zakładów Gastronomicznych, w specjalnych kioskach Przedsiębiorstwa Detali i Barów Mlecznych, na wózkach NZG czy też w sklepie cukierniczym w osiedlu A-Zachód. Kłopot jest jednak: lody są na ogół za mało stężone, a nieraz podawane nawet w stanie niemal płynnym... Przyczyna? Bez wątpienia dość długi transport z Wytwórni Lodów Miejskich Zakładów Mleczarskich (Kraków, ul. Czysta). Poza tym, w dni upalne nie wystarczą dla utrzymania lodów w odpowiedniej temperaturze bryły sztuczne lodu, lecz konieczne jest stosowanie kondensatorów elektrycznych.

Czy nie ma kondensatorów? Ależ są. Kondensator posiada np. sklep cukierniczy nr 151 w osiedlu A-Zachód. Doskonale stężone lody „idą” tam jednak w ilości minimalnej, bo budynek, w którym ów lokal się mieści, ma całą fasadę zastawioną żelaznymi ruszownikami dla robotników, dojdzie do sklepu jest więc niemal zablokowane.

MOCNO dziwnie przedstawia się sprawa sprzedaży lodów w dwulicznych nowohuckich sklepach cukierniczych: w osiedlu C-1 (sklep nr 115) oraz w osiedlu C-2 (nr 117). Nie ma tam lodów dotychczas, wyłącznie z winy nowohuckiej Wielobranżowej Spółdzielni Pracy. — W połowie maja br., Punkt Usługowy Elektromonterski tej spółdzielni podjął się doprowadzenia do obu lokalów prądu trójfazowego, celem uruchomienia kondensatorów. W sklepie nr 117, elektrycy przystąpili nawet do pracy, wybijając otwory w ścianach i zakładając rurki i przewody. Na tym poprzestano i prace zeszły. — Odtąd najenergiczniejże nawet interwencje dyrekcji MHD w zarządzie Spółdzielni Wielobranżowej nie zdolne są wpłynąć na wykonawców, aby ukończyli roboty. — Trwa w pełni sezon letni, w sklepach cukierniczych Nowej Huty są odpowiednio urządzone, a dobrych lodów — z winy „Wielobranżówki” jak nie ma, tak nie ma. (Ewa)

powinien ułatwić pasażerom dojazd do miejscowości letniskowych

przez uruchomienie wozów towarowych w miesiącach letnich

BYŁO jeszcze bardzo wcześnie, niemal świt, gdy zamknęła się brama za wychodzącym z kamienicy przy ul. Karmelickiej mężczyzną. Spieszny krokiem przeszedł ul. Szewska, minał Rynek.

- Zbiórka złomu
- ziół
- grzybów
- jagód

Dochód przeznaczony się na budowę Warszawy

NADCHODZĄCY wrzesień będzie z kolei dziesiątym Miesiącem Budowy Warszawy, w ciągu którego cały naród polski pomoże w rozwoju stolicy.

Dzieci w szkołach, a dorośli w zakładach pracy, gminne, miejskie i powiatowe Komitety Budowy Warszawy będą urządziły imprezy, przeprowadzą zbiórki na SFOS.

M. in. w celu uzyskania funduszy odbędzie się zbiórka złomu, publiczna sprzedaż atrakcyjnych towarów ze znakami SFOS oraz zbiórka ziół, grzybów i jagód.

Na wsi i w miastach naszego województwa i całego kraju odbędzie się akademie i zabawy, z których dochód przeznaczony zostanie dla Warszawy.

Osiągnięcia w tej akcji zobrazują gazetki ścienne, których konkurs odbędzie się przy końcu miesiąca. Najbardziej zasłużonym Komitetom Budowy Warszawy przekazane zostaną pamiątkowe nagrody. (gaw)

Czytelnicy piszą

ILE MAMY PŁACIC ZA ADMINISTRACJĘ?

„Zamieszkujemy w rzeczywistości, administrowanej przez Biuro Usług Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości (Kraków, ul. Kolekt.). Tak nas, jak i kilkanaście tysięcy ludzi w Krakowie, zamieszkujących w domach, administrowanych przez powyższe Biuro (a podobno domów przez to Biuro zarządzanych jest w Krakowie kilkaset), interesuje kwestia: ile właściwie wynoszą nam wydatki na administrację?”

Nikt tego nie wie na pewno, a wersje krążą różne. Podobno stawka wynagrodzenia za administrację, wykonywaną przez Biuro Usług, wynosząca powinna w Krakowie — w myśl obowiązujących przepisów, wydana przez Min. Gospodarki Komunalnej — 20 groszy za 1 m² kwadratu powierzchni mieszkalnej miesięcznie.

Tymczasem opłaty, pobierane przez Biuro Usług, przybierają różne wymiary: 25 gr, 27 gr lub 30 gr za 1 m kwadr. Proporcjonalnie do tego pobierane są i inne opłaty, ściągane na rzecz Biura, np. tzw. „wydatki kancelaryjne”.

Jak się dowiadujemy, wypadki pobierania opłat administracyjnych wyższych od przepisowych 20 gr za 1 m kw. zdarzają się w wielu realiach, zarządzanych przez Biuro Usług. Przetło wskazywane byłoby, aby zainteresowani tymi rachunkami w każdym z domów, pozostających pod administracją Biura Usług Zrzesz. Pryw. Właścicieli Nieruchomości, terenowo właściwe komitety blokowe. Zarząd Zrzeszenia zaś powinien ze swej strony sprawę zbadać i dostatecznie wyjaśnić, a w kwestii pobierania nadmiernych opłat przez swe Biuro Usług zająć odpowiednie stanowisko.

(Nazwiska i adresy Czytelników znane Redakcji)

Strzeżmy się przed porażeniem słonecznym

4-letnia Elżbietka Korzeniak, zam. przy ul. Krakusów 18/5, przebywała w basenie kąpielowym. Silnie opalająca słońce spowodowała u dziewczynki porażenie słoneczne.

Tego typu wypadki zdarzają się coraz częściej. Stąd oczywisty wniosek: nie pozwalajcie waszym dzieciom przebywać na słońcu z odkrytymi głowami, a sami również przestrzegajcie tej zasady. (1)

Portfel czeka na właściciela

Przypuszczalnie długo przeleżał w bramie przy ul. Pawiej 3, między instalacjami elektrycznymi, portfel z dowodem osobistym, kwitami rachunkowymi i książeczką oszczędności. Świadczy o tym gruba warstwa pleśni. Portfel znalazł elektryk z Woj. RN, Leszczak, a przyniósł go do naszej redakcji uczeń klasy V Szkoły nr 21, Zbigniew Soja. Czekamy na właściciela, którym jest Stanisław Legut.

— Na pewno będę pierwszy — zważał, wchodząc w ul. Szpitalną.

Jakież było jednak jego rozczarowanie, gdy — jeszcze z daleka zobaczył długi „łańcuch” ludzi. Tego się absolutnie nie spodziewał. Cóż było jednak robić... Stał i on w tej zaspanej jeszcze „kolejce”.

Stwierdziwszy, że jest z kolei dwudziesty piąty, pograżył się w ciężkiej zadumie. Trzeba będzie trzy godziny stać, kasę biletów autobusowych „Orbisu” otwiera się bowiem o godz. 8...

„Z KWITKIEM”

SOBOTA rano. Na dworcu autobusowym (nawiasem mówiąc, nie przysparza on naszemu miastu piękna) przed wszystkimi kasami uformowały się długie „ogonki”. Wija się we wszystkie strony, zachodzą jeden na drugi, gwar, zdenerwowanie...

„Ogonek” przed kasą z biletami do Rabki jest najokazalszy.

— Jeszcze są??? — kilkanaście osób zasympie gorączkowymi pytaniami odchodzącą właśnie od kasy kobietę, która kurczowo ścisła w dłoni zdobytą przed chwilą bilet.

— Są, ale już niedużo...

— Są, ale jeszcze tylko kilka... — podaję sobie z ust do ust. Pod wpływem tej wiadomości, zdenerwowanej sięga zenuitu. Stojący dalej, parzą „wilkiem” na tych, którzy są bliżej okienka. Klótnie, swary, dośinki...

W rozdygotany tłum padają spokojne słowa kasjerki:

— Wszystkie bilety do Rabki są sprzedane.

Nie będziemy powtarzać uwag, które po tym oświadczeniu nastąpiły. Ograniczymy się tylko do stwierdzenia, że w tym dniu wiele osób odeszło od kasy „z kwitkiem”. Ten sam los czekał również i tych, którzy przyszli tutaj w godzinach późniejszych...

CZY NIE MA NA TO RADY?

OPISANE przez nas wypadki powtarzały się w lipcu i sierpniu z idealną dokładnością pod koniec każdego tygodnia. Wielu krakowian pragnęło w sobotę po południu opuścić miasto, aby niedzielię spędzić u przebywających na letnisku rodzin — w Rabce, Zakopanem, Szczawnicy, czy Myślenicach. Sprawy kupna biletów komplikowała jednak zbyt mała ilość wozów autobusowych.

Nie mamy do Zarządu Okręgu PKS w Krakowie pretensji o to, że dysponuje niedostateczną ilością samochodów. Nie jest przecież tajemnicą

fakt, że tabor komunikacyjny w naszym kraju jest jeszcze niewystarczający (aczkolwiek stan jego ostatnio znacznie się poprawił).

Do Zarządu Okręgu PKS w Krakowie mamy natomiast pretensje o to, że — w dniach najbardziej „gorących” — nie pomyślał o tym, aby oddać do dyspozycji podróźnych wozy towarowe, zaopatrzone w specjalne schodki i lawki. „Rozładowałyby” one znacznie sytuację. Pasażerowie — mając perspektywę nie jechania wcale — wybraliby z pewnością możliwość jazdy w mniej komfortowych warunkach. (10v)

800 dzieci z Olszy rozpocznie naukę w nowej szkole

PRZY ul. Grochowskiej, w miejscu gdzie „wyrósł” dwupiętrowy budynek, którego czerwony dach jest widoczny z daleka, do niedawna jeszcze były puste pola. Wewnątrz gmachu trwają ostatnie prace wykończeniowe, panuje gorączkowy pośpiech.

W budynku tym otwarta zostanie Szkoła Podstawowa TPD nr 75. Otrzymają ją, z początkiem roku szkolnego, dzieci z Olszy.

Rozglądnijmy się po gmachu. — Na I i II piętrze rozmieszczono sale wykładowe. Pomieszczenia na parterze zostały przeznaczone dla celów gospodarczych.

Wagony restauracyjne ignorują piwoszów

W POCIAGACH pospiesznych na trasie Kraków — Warszawa i Warszawa — Kraków, które prowadzą wagony restauracyjne, podróżni mogą pożywić się, nie opuszczając swych miejsc, gdyż kelnerzy roznoszą po wagonach kawę, herbatę, kanapki, słodycze itp. Ale jeżeli ktoś z pasażerów chce wypić tylko fiaskę piwa — a takich jest wielu — to musi „obejść się smakiem”.

W wagonie restauracyjnym kelnerzy samego piwa do stolików nie podają, a po pociągu też go nie roznoszą. Spragnieni piwosze mają słusze o to pretensje. (s)

Redaguje Kolegium. Telefon: redaktor naczelny i sekretariat 246-78, dział miejski 546-34, dział terenowy 219-48, łączność z Czytelnikami: 542-53 (w godz. 10-17), dział sportowy tel. 543-58. Administracja RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2, II p., tel. 558-62. Biuro Ogłoszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 553-40. Zam. nr 2033 5 — B — 10267

DYREKCYJA
TECHNIKUM PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO
Kraków — Wola Duchacka, ul. Świątnicka 6
przyjmuje zgłoszenia
KANDYDATÓW
(absolwentów szkół podstawowych)
do klas pierwszych
Egzamin wstępny odbędzie się w dniach: 29, 30 i 31 sierpnia br.
Bliższych informacji udziela sekretariat Technikum, tel. 205-64.

Woda z odkrytej studni
dla zapobieżenia chorobom należy przed użyciem odkazić używając tabletek
PANTOCID
1-2 tabl. na 1 l. wody.
Do nabycia we wszystkich aptekach i punktach aptecznych

O każdej porze roku... są bardzo pożądane
PELNOWARTOŚCIOWE
SOKI
TRUSKAWKOWE
ŻURAWINOWE
PORZECZKOWE
JEŻYNOWE
zawierające DUŻO WITAMIN
KUPUJCI JE W USPOŁECZNIONYCH SKLEPACH
SPOŻYWCZYCH CUKIERNICZYCH DELIKATESOWYCH
Stale na składzie w Hurtowniach
WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWA HURTU SPOŻYWCZEGO

CO GDZIE KIEDY

TEATRY

Słowackiego, Stary, Grotka, Nurt, Estrada Satyryczna — nieczynne.
Poezji — godz. 19.15 „Dom na Twardej”.
Studio — godz. 19 „Wodewilowe kwiatki” (rewia).
Młodego Widza — godz. 19.15 „Most”.

KINA

Apollo — godz. 16, 18, 20 „Losy kobiet”.
Wanda — godz. 16, 18, 20.15 „Rio Esccondido”.
Sztuka — godz. 16, 18, 20 „Kawiarz przy głównej ulicy”.
Młoda Gwardia — godz. 15.30, 17.30, 19.30 „Zakazane piosenki”.
Świt — godz. 16, 18, 20 „W matni”.

Uciecha — godz. 16, 18, 20 „Dziś wieczór gramy”.
Stal — godz. 16, 18, 20 „Dzień bez kłamstwa”.
Przyjaźń — godz. 17, 18, 19, 20 „Wesele w Ecker”, „Sport radziecki” (5/54).
Godz. 15 i 16 „Weseli podróźnicy”, „Kasztanka”.
WDK — godz. 20 „Wiedźmy”.
Chemiak — godz. 19 „Dzieci ulicy”.
Wolność — godz. 16, 18, 20 „Związdowcy”.
Warszawa — godz. 15.45, 18, 20.15 „Achtung, Banditen!”

WYSTAWY

Wystawa historii Wawelu — wtorek, środa, czwartek, godz. 9 — 14.30, piątek, godz. 12 — 18.
Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana) — „Zbiory archeologiczne”.
Pałac Sztuki — wystawa obrazów dawnych mistrzów.
Oddział Muzeum Narodowego (ul. Smoleńsk 9) — wystawa.
Muzeum Etnograficzne (pl. Wolności 11) — „Sztuka w stroju ludowym”.
Wystawa w domu Szolajskich (pl. Szezepeński 9).
Muzeum Historyczne miasta Krakowa (ul. św. Jana 12).

DYŻURY

Pogotowie Ratunkowe — ul. Sienickiego 1. Telefony 222-22, 594-13 i 211-12 udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach poliznych.
Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

APTEKI

Dietla 76, Karmelicka 23, Szezepeńska 11, Lubecz 7, Długa 88, Krakowska 19, Rynek Podgórski 9.

DYŻUR CHIRURGICZNY

Oddział Chirurgiczny Szpitala im. Narutowicza.

DYŻUR POŁOŻNICZY

I Klinika Położnictwa i Chorób Kobiecych AM.

RADIO

PIĄTEK, 26.VIII. 55.

5.00 Początek audycji 5.05 Wiadomości rolnicze 5.30 Audycja dla wsi 5.40 Omówienie programu dnia i komunikaty 5.48 Gimnastyka 6.00 Stan pogody i dziennik poranny 6.15 Soliści w repertuarze rozrywkowym 6.33 Kalendarz radiowy 6.45 Gimnastyka 6.55 Omówienie programu i 7.00 Stan pogody i dziennik 7.15 Tańce różnych narodów 7.38 Stan pogody 7.40 Wiadomości 7.50 Audycja dla dzieci 8.00 „Błękitna sztafeta” 8.05 Koncert w wyk. ork. pod dyr. Wł. Górzyskiego 8.45 Pieśni chóralne w wyk. Krak. chóru i ork. PR pod dyr. St. Hasy 9.00 Piosenka tygodnia 12.04 Wiadomości 12.10 Przegląd prasy społecznej 12.15 Muzyka rozrywkowa 12.30 Na swojską nutę 12.50 Audycja dla wsi 13.05 Omówienie programu II, 13.00 Muzyka dla wszystkich 14.00 Wiadomości 14.05 Informacje 14.09 Komunikat o stanie wód 14.10 „Komorowe” fragm. opow. Bożorga Alawi 14.30 Stylizowana muzyka ludowa 14.50 Muzyka filmowa 15.06 Ign. Moschales: „Humage a Haendel” (opus 92). 15.25 Muzyka rozrywkowa 16.00 „Felietaon nieabstrakcyjny” Jac ka Stwory 16.12 Koncert 16.30 Dzieńnik krakowski i komunikat meteorologiczny 16.40 Muzyka rozrywkowa 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 „Jestem wytypowanym w hucie im. Lenina” — oprac. D. Władyczańska 17.45 Gra trój organowa 17.50 „Felietaon krakowski” 18.00 „Nowe na Raba” — fel. J. A. Frasiła 18.10 Piosenka tygodnia 18.15 Wiadomości 18.20 Beethoven: Sonata f-dur (wiosna) na skrzypce i fort. 18.41 Koncert chóru Rogł. Wrocł. 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Reportaż literacki 19.40 Kompozytor tygodnia: Claude Debussy 20.25 Aud. aktualna 20.40 Muzyka taneczna 21.30 Stan pogody i dziennik 21.50 Kronika sportowa 22.00 Tydzień muzyki rumuńskiej: koncert symfoniczny 22.40 Felietaon — 22.50 Koncertu c. d. 23.25 Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wiadomości 24.00 Hymn i koniec audycji.

Korespondenci piszą:

ROBOTNICZY POMAGAJA CHŁOPOM PRZY ŻNIWACH

KORZYSTAJĄC ze sprzyjającej pogody, chłopowie żywieckiego przyspłeli do wózki żyta i koszenia pszenicy. Z pomocą przyszli im robotnicy z wielu zakładów pracy.

W dniu 13 sierpnia, robotnicy z Fabryki Śrub w Sporyszu oraz z Fabryki Mebli Stalowych w Zadzolu pracowali na polach spółdzielczych, a następnie na działkach indywidualnych, przyczynając się do zabezpieczenia zbóż przed ewentualnym zamoknięciem i przyspieszenia akcji żniwnej.

W grom. Zabłocie, Leśna i Sienka, kosili i zwozili zboże członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Żywca.

Kobiety z Fabryki Papieru w Żywcu postanowiły wyjechać do pobliskich wsi, celem udzielenia pomocy przy sprzące i omlotach.

Koresp. Zofia Sobek

URUCHOMILIŚMY nowe STOISKA SPRZEDAŻY OBUWIA LUKSUSOWEGO
ARTYKUŁÓW DZIEWIARSKICH LUKSUSOWYCH
OGLĄDNIJ NASZE WYSTAWY

EGZAMIN WSTĘPNY
na I rok studiów
W WYŻSZEJ SZKOLE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
w Krakowie
w drugim terminie
rozpoczyna się dnia
29 sierpnia 1955 r. o godz. 8,00 rano przy Alejach Słowackiego 46



Starożytny kunktator, który stale zwleka jest złym doradcą dla polskich „half-milerów“

KIEDY przed II MISM spytałem trenera Mulaka, która z konkurencji biegowych zainteresuje go — 800 m. Wyraził wątpliwość czy bieg ten będzie interesujący skoro z wielkich asów startuje tylko bezkonkurencyjny Szentgali, a po Kupczyku, Krefcie czy Kasprzyckim nie specjalnego nie oczekujemy.

Wizja, że oczekujemy — brzmiała odpowiedź. Oczekujemy od dawną przelomu na średnich dystansach tak zdecydowanego, jak ten, który dokonał się na długich.

Na II MISM średniacy nie dokonali przelomu, ale zaalarmowany zaczął baczenie śledzić ich poczynania, szczególnie na 800 m. W tym klasycznym biegu mamy wielkie trójce. Kazimierz Kucharski zaliczył się do najwspanialszych „half-milerów“ świata. Waclaw Gaświca byłby wielkim talentem, któremu wojna nie pozwoliła rozwinąć się w pełni. I po wojnie trafili się talenty wspaniale mniejszego formatu jak Korban i Potrzebowski, którzy jednak odnieśli sukcesy i na terenie międzynarodowym.

Kreft, Iwański i Ożóg — mistrzami Spartakiady WP

W ostatnim dniu konkurencji lekkoatletycznych Letulej Spartakiady WP doszło do kilku ciekawych pojedynków. W skoku w dal zwyciężył Iwański wynikiem 7,18, w biegu na 1500 m — Krefc w 3:51,8 przed Kielczewskim 3:53,6 i Krzyszkowiakiem 3:54,2, a 10.000 m zakończyło się pełnym triumfem rekordzisty Polski na tym dystansie — Ożoga, który uzyskał niezły czas — 30:34,0.

Zawody kajakowe o Puchar Pięciu z udziałem sportowców czechosłowackich

Po raz czwarty po wojnie rozegrano w Warszawie zawody kajakowe o Puchar Pięciu — tym razem z udziałem zawodników czechosłowackich. Z tego też względu zapowiadają się one niezwykle interesujące.

Z drużyn krajowych do zawodów zgłoszyli się: CWKS Bydgoszcz, LPZ Kraków, Unia Szczecin, Kolejarz Kraków, AZS Kraków, Start Kraków, Start Nowy Sącz, Sparta Kraków, Sparta Warszawa i Sparta Szczawnica.

Stal Żywiec — Bieżanowianka 1:0

W Żywcu rozegrano zaległe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ligi wojewódzkiej między miejscową Stalą a Spartą Bieżanowianka. Zwyciężyła Stal Żywiec 1:0 (0:0).

PLAZA W MIELNIE

OBZERNA, przestronna, aklimatyzacja wyborna. Siedzących miejsc przynajmniej około dwóch tysięcy. Nad plażą wznosi się piękna oszklona kawiarnia pod tytułem „Morskie Oko“ gdzie nie podaje się wódki tylko owocowe płyny wyskokowe, przy których wczasowicze ochoczo tańczą nasze tańce narodowe tj. sambę i kujawiaka. W kawiarni tej nigdy nie otwiera się okien, aby zadymione gęste powietrze nie przedostawało się na zewnątrz i nie zatrutowało morskiej aury. Stan morza i pogody objaśnia wywieszona przy

trenera Mulaka, która z konkurencji biegowych zainteresuje go — 800 m. Wyraził wątpliwość czy bieg ten będzie interesujący skoro z wielkich asów startuje tylko bezkonkurencyjny Szentgali, a po Kupczyku, Krefcie czy Kasprzyckim nie specjalnego nie oczekujemy.

Wizja, że oczekujemy — brzmiała odpowiedź. Oczekujemy od dawną przelomu na średnich dystansach tak zdecydowanego, jak ten, który dokonał się na długich.

Na II MISM średniacy nie dokonali przelomu, ale zaalarmowany zaczął baczenie śledzić ich poczynania, szczególnie na 800 m. W tym klasycznym biegu mamy wielkie trójce. Kazimierz Kucharski zaliczył się do najwspanialszych „half-milerów“ świata. Waclaw Gaświca byłby wielkim talentem, któremu wojna nie pozwoliła rozwinąć się w pełni. I po wojnie trafili się talenty wspaniale mniejszego formatu jak Korban i Potrzebowski, którzy jednak odnieśli sukcesy i na terenie międzynarodowym.

Wizja, że oczekujemy — brzmiała odpowiedź. Oczekujemy od dawną przelomu na średnich dystansach tak zdecydowanego, jak ten, który dokonał się na długich.

Na II MISM średniacy nie dokonali przelomu, ale zaalarmowany zaczął baczenie śledzić ich poczynania, szczególnie na 800 m. W tym klasycznym biegu mamy wielkie trójce. Kazimierz Kucharski zaliczył się do najwspanialszych „half-milerów“ świata. Waclaw Gaświca byłby wielkim talentem, któremu wojna nie pozwoliła rozwinąć się w pełni. I po wojnie trafili się talenty wspaniale mniejszego formatu jak Korban i Potrzebowski, którzy jednak odnieśli sukcesy i na terenie międzynarodowym.

Wizja, że oczekujemy — brzmiała odpowiedź. Oczekujemy od dawną przelomu na średnich dystansach tak zdecydowanego, jak ten, który dokonał się na długich.

Wizja, że oczekujemy — brzmiała odpowiedź. Oczekujemy od dawną przelomu na średnich dystansach tak zdecydowanego, jak ten, który dokonał się na długich.

Wizja, że oczekujemy — brzmiała odpowiedź. Oczekujemy od dawną przelomu na średnich dystansach tak zdecydowanego, jak ten, który dokonał się na długich.

poprzez sprinty na 400 m, czy Lewandowskiego, który lepiej się czuje na 1500 m. Długonogi szczeniaki traktuje 800 m jako szybkościową wprawkę do swej koronnej konkurencji. Dla uzupełnienia listy młodzieży, mającej dokonać przelomu na średnich dystansach, trzeba wymienić rekonwalescencja Potrzebowskiego, smukłego Proskiego, Werblńskiego, Kasprzyckiego.

PROF. CHROMIK UCZY: POBUDZAJĄCY

powinien być przykład Chromika, który swój talent rozwija stosując konsekwentnie zasadę: Na zawodach zawsze na pełny gaz! Chromik za każdym prawie startem bije swoje rekordy życiowe, zawsze idzie na wynik, nie bawi się w kunktatorstwo i w ten sposób przygotowuje swój organizm do rekordowej formy. Nasi half-milerzy muszą skończyć z rozgrywanym biegiem krajowym na finiszu i z całym zabawnym kunktatorstwem, które już nieraz było wygwizdane na naszych stadionach. Tylko startowaniem na wynik można dotrzeć do pełni swych możliwości. Wiele będzie okazji ku temu i koniec roku powinien nas zastać poza granicą 1:50 sek. Tak mało już do niej brakuje: Lewandowski 1:50,5, Makomaski 1:50,8, Potrzebowski 1:50,7, Krefc 1:50,8, Kupczyk 1:51,3, Witulski 1:51,7, Werblński 1:52, Kasprzycki 1:52,2. (S)

4 międzynarodowe spotkania lekkoatletów

Lekkoatleci będą mieli w roku bieżącym niezwykle bogaty sezon. W dniach od 30 sierpnia do 2 października czekają ich aż cztery mecze międzynarodowe. Pierwszy z nich rozegrany zostanie w Brnie 30 i 31 bm. z Czechosłowacją w konkurencji mężczyzn i kobiet. Drugą wielką próbą sił będzie spotkanie z Węgrami 11 — 12 września w Budapeszcie. Z Finlandią i Francją Polacy walczą 1 i 2 października w trójmeczach drużyn męskich.

Juniorzy Cracovii na gościnnym występie we wsi Podłęże

Ekipa łączności miasta ze wsią Podłęże zaprosiła na wyjazd do wsi Podłęże piłkarską drużynę juniorów Cracovii. Przeciwnikiem drużyny krakowskiej był zespół piłkarski LZS Podłęże. Zwyciężyła Cracovia 5:3 (2:2). Mecz odbył się podczas spartakiady zorganizowanej przez tamtejszy LZS, na której sportowcy więcej zdobywali normy do odznaki SPO.

Ludowy Zespół Sportowy w Podłężu ma wiele osiągnięć. Niestety do tej pory, mimo wielu interwencji, zespół ten nie otrzymał zezwolenia na urządzenie i ogrodzenie boiska na obornym placu, należącego do Gromadzkiej Rady Narodowej. (j. ch.)

Magdalena Samozwaniec Z notatek podróżnika

Tak potrzebuję do przyniesienia sobie wieczór ciepłej wody do pokoju... Pocięszyla ją, że jeśli chodzi o postęp w zamieszczaniu naszych plaż, to idzie on w tak piorunującym tempie, że na pewno w przyszłym roku będzie już mogła znaleźć w piasku wszystko, czego będzie na wczasach potrzebowała.

NASZE „POCIECHY“ FUNDUSZ Wczasów dawno już ustanowił, że do pensjonatów nie wolno przyjeżdżać matkom z dziećmi poniżej lat siedmiu.

— Jak ja mogę mieć już siedmioletnie dziecko — skarżyła mi się jedna z nich, która przyjechała tu z dwuletnim synkiem — kiedy siedem lat temu jeszcze chodziła do szkoły... Kierowniczkę... w rozterce — z jednej strony żal im młodych mamusi, które taki kawał drogi zrobiły koleją aby tu przyjechać — z drugiej wiedzą jaki to jest przykry kawał dla tych osób które tu przyjechały na odpoczynek i muszą zamieszkiwać wspólny pokój z mamusią, małym dzieckiem i jego orkiestrą „smyczkową“ (parę źródełostów „smyk“). — Oczywiście, że aby temu zaradzić można by w letniskach utworzyć specjalne pensjonaty dla matek z dziećmi, ale wówczas zachodzi obawa, że unikaliby ich tak samo jak przedziałów w pociągach dla matek z dziećmi, do których ich ani kijem nie wpędzisz.

Wyciąg Dookoła Polski w konkurencji międzynarodowej 28.IX witamy kolarzy na mecje w Krakowie

XII Wyciąg Dookoła Polski, który rozegrany zostanie w roku bieżącym w dniach 21.IX — 2.X, tym razem będzie w obsadzie międzynarodowej.

Udział w wyciągu potwierdzili już Bułgarzy, Norwegowie i Finowie, a spodziewane są jeszcze zgłoszenia CSR, NRD i Związku Radzieckiego. Start honorowy Wyciągu Dookoła Polski nastąpi 21 września w Gdyni, a Start ostry w Gdańsku do pierwszego etapu, którego trasa poprowadzi do Bydgoszczy (długość 201 km).

A oto następne etapy: II — 22.IX Bydgoszcz — Poznań (142 km), III — 23.IX Poznań — Zielona Góra (121 km), IV — 24.IX Zielona Góra — Jelenia Góra (132 km), V — 26.IX Jelenia Góra — Wrocław (135 km), VI — 27.IX Wrocław — Opole (164 km), VII — 28.IX Opole — Kraków (172 km), VIII — 29.IX Kraków — Zakopane (102 km) przez Myślenice i Nowy Targ, IX — 1.X Zakopane — Kielce (201 km), X — 2.X Kielce — Warszawa (180 km).

Pięciu „szczęśliwców“

KOMISJA Konkursów PKOl podała do wiadomości wyniki VI Konkursu — Totalizatora na odgadnięcie wyników spotkań piłkarskich z 21 bm. Do udziału w konkursie zakwalifikowano 971.734 kuponów wypełnionych zgodnie z regulaminem.

Po dokładnym sprawdzeniu wszystkich kuponów stwierdzono 5 rozwiązań bezbłędnych, oznaczonych numerami: D-310730, A-077115, A-057989, B-136101, B-103619. Właścicielami ich są: Marian Wych z Miroszowa, pow. Wałbrzych, Rudolf Konieczny ze Stalinostrudu, Jan Tomasz z Choldunowa k.Stalinostrudu, Mieczysław Glazor z Krakowa, Antoni Pawłowski z Czerska, pow. Chojnice.

Kuponów z jednym błędem nadesłano 114. Autorzy bezbłędnych rozwiązań otrzymają po 100.000 zł, a właściciele kuponów z jednym błędem — po 4.133.

Zapaśnicy przegrali

W MIEJSCÓWOSCI Pula (Jugosławia) w kolejnym spotkaniu zapaśniczym o „Puchar Adriatyku“ (styl klasyczny) zawodnicy polscy ponieśli porażkę z Dynamem (Rumunia) 3:5. Z Polaków zwycięstwą odnieśli: Kuczyński w 4 min. oraz Szmajder na punkty.

Z turnieju szachowego o mistrzostwo świata

W 6 rundzie międzystrefowego turnieju szachowego w Goeteborgu o mistrzostwo świata zakończono tylko 3 partie, które wszystkie przyniosły remis. Były to spotkania Keres (ZSRR) z Iliwickim (ZSRR), Filipa (CSR) z Pliniem (Argentyna) i Petrosjana (ZSRR) z Bronsteinem (ZSRR). Pozostałe partie odłożono, a zwycięzcy to Sliwy (Polska) z Mediną (Wenezuela).

„Echo“ pragnie podawać wyniki spotkań w piłkarskich mistrzostwach kl. „A“ ale muszą nam w tym pomóc kierownicy drużyn, korespondenci i sędziowie

W LISTACH do naszej redakcji Czytelnicy z licznych miejscowości woj. krakowskiego upominają się o podawanie w prasie wyników spotkań piłkarskich o mistrzostwo kl. A lub B. Zaznaczają oni słusznie, że tylko za pośrednictwem prasy wiele zespołów grających w mistrzostwach dowiaduje się o wynikach swych przeciwników i o aktualnym stanie tabeli. Niestety wzmianki o sytuacji w rozgrywkach są lakoniczne i często spóźnione, a mogłyby się ukazywać już nazajutrz po zawodach. Co jest przyczyną nieregularności podawania wyników spotkań i ich opóźnionego zamieszczania w prasie sportowej?

W pierwszym rzędzie opieszalność sportowych korespondentów terenowych i kierowników drużyn zamiejscowych. Notatki podające wyniki spotkań A-klasowych przychodzą dopiero w kilka dni po zawodach, a często się zdarza, że drużyna, która przegra mecz, nie podaje w ogóle wyniku.

Drugim powodem opóźnienia są sprawozdania sędziów, które powinny wpłynąć do sekcji piłki nożnej WKKF w ciągu 24 godzin po zakończeniu zawodów, jednakowoż nieraz jeszcze do czwartku nie ma protokołów sędziowskich w WKKF.

Zbierający wyniki i opracowujący tabelę grupową kl. A dziennikarz sportowy musi więc telefonować bezpośrednio do drużyn, które grały ze sobą i od nich otrzymywać wyniki.

Chcąc więc podawać możliwie jak najszerszy zakres spotkań, na które zainteresowane drużyny, należałoby zaktywizować działaczy sportowych w kolach i kierownictwa drużyn i zaapelować, by bezpośrednio po meczu telefonowali do działów sportowych pism krakowskich, podając wyniki spotkań niezależnie od tego, czy drużyna, której są przedstawicielami, wygrała zawody czy je przegrała. Już w niedzielę można zdzwonić na numer działu sportowego „Echa“ 543-58 w godzinach wieczornych lub nazajutrz przed południem.

Kilka drużyn A-klasowych jak Sparta — Wiczysta, Sparta — Dębni, Unia — Nadwiślan czy Garbarnia podaje regulaminie w każdą niedzielę wynik meczu, natomiast najtrudniej jest zdobyć wiadomość o zawodach w Okocimiu, Libiążu, Olkuzi czy w Tymbarku, gdzie tamtejsi korespondenci sportowi i kierownicy miejscowych drużyn nie przedzwaniają do redakcji wyników spotkań.

SYTUACJA W KLASIE A

O BECNIE sytuacja w klasie A staje się coraz ciekawsza. Kwestia zdobycia mistrzostwa i spadku do klasy B jest jeszcze wciąż otwarta i dlatego Czytelnicy nasi z wielką uwagą śledzą przebieg rozgrywek. W tym sezonie, w przeciwieństwie do lat ubiegłych, mistrzowie grup nie będą rozgrywać żadnych eliminacyjnych spotkań, lecz automatycznie wchodzi do ligi wojewódzkiej. O ten zaszczytny awans ubiegają się Unia Oświęcim i Stal Olkuz z grupy pierwszej, Sparta Wiczysta i Unia Żywiec z grupy drugiej oraz Sparta Dębni i Unia Nadwiślan z grupy trzeciej, które prowadzą w swych grupach.

Nie znaczy to bynajmniej, by i inne zespoły nie miały już szans na

zajęcie pierwszej lokaty w tabelach, gdyż rozgrywki jesiennej rundy dopiero się rozpoczęły i można jeszcze nadrobić stracone w pierwszej rundzie punkty i wyprzedzić faworytów,

TABELA KLASY „A“

W SPOTKANIACH piłkarskich klasy „A“ Stal Olkuz pokonała w grupie I Górnik Libiąż 2:1 (0:1), a w grupie II Sparta Tymbark wygrała ze Startem Łobzów 5:1. Aktualny układ tabel w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

Grupa I		
1. Unia Soła Oświęcim	11	20 26:5
2. Stal Olkuz	11	14 28:10
3. Cracovia Ib	11	12 31:16
4. Start Kałwaria	11	12 17:14
5. Unia Szczakowa	11	12 21:19
6. Górnik Płaszów	11	12 18:21
7. LZS Mydlniki	10	9 14:12
8. Górnik Libiąż	10	8 15:22
9. Prądniczanka	11	6 11:34
10. Kolejarz Wadowice	11	3 9:37

Grupa II		
1. Sparta Wiczysta	10	17 27:15
2. Unia Żywiec	10	15 33:10
3. CWKS Ib Kr.	10	15 40:15
4. Hejnal Kęty	10	12 23:17
5. Stal Fablok	9	10 19:13
6. Start Zembrzyce	10	10 17:25
7. Kolejarz Kraków	9	6 11:18
8. Podhale N. Targ	10	3 8:27
9. Zwierzyniecki	10	0 11:48

Grupa III		
1. Sparta Dębni	10	16 26:9
2. Unia Nadwiślan	9	14 30:8
3. AZS Kraków	10	11 22:17
4. Sparta Okocim	10	11 18:14
5. Sparta Tymbark	10	10 23:30
6. Dalin Myślenice	8	8 15:12
7. Włókniarz Trzebinia	9	7 11:12
8. Garbarnia Ib	10	7 14:27
9. Start Łobzów	10	2 12:40



Δ 26 i 27 bm. w Ośrodku Burs przy al. Puzkina 39 i w Zasadniczej Szkole Metalowej w Nowej Hucie odbędą się konferencje sierpniowe dla nauczycieli zasadniczych szkół woj. krakowskiego.

Δ W tym samym dniu o godz. 19 w Klubie Międzynarodowej Prasy w Nowej Hucie zorganizowany zostanie wieczór węgierski.

Δ W dniach 26, 27, 29, 30 i 31 sierpnia br. odbędą się w lokalach szkolnych w 10 punktach miasta obowiązkowe badania lekarskie dzieci wstępujących do klas pierwszych szkół podstawowych.

Δ „Co widziałem w Niemczech“ — to tytuł odczytu red. Leona Kukierberga, który wygłoszony będzie w Klubie Międzynarodowej Prasy w Nowej Hucie dziś o godz. 18.

uprzedzenia nadjechał drugi wóz przypadkowo-dodatkowy, mój wieczer nie mógłby się odbyć. Ponieważ wszystko na naszym pięknym Wybrzeżu dąży do jak największego prymitywu więc możemy mieć nadzieję, że konduktorzy i bileterzy PKS na linii Mielno — Koszalin otrzymają od dyrekcji harapy, którymi będą odganiać od autobusu niesfornych pasażerów którzy pragną się dostać do Koszalina na swój autorski występ albo po zakup zielonych mokasyków... KNAJPY

GORSZY gatunek gości to znaczy ci, którzy się tutaj urządzili prywatnie i dla których niedozwolony jest wstęp do ślicznej nadmorskiej kawiarni zmonopolizowanej przez wszechwładny tutaj FWP — muszą jadać obiady w dwóch knajpach, z których jedna zowie się „Mewa“ a druga — „Przystań“ (ale wcale nie spokojna). Kto nie jadł nigdy „schabowszczyka“ w „Przystani“ ten nie wie jakie życie może być twarde (z burczakami). Po zjedzeniu go, wczasowicz może spokojnie przesiedzieć tam do wieczora ponieważ kelner — inteligent nie mu nigdy drobnych do zmiany w czym naśladowe żywo kelnerów warszawskich. Słońce zachodzi, „morka“ zachodnia krąży po gołych kolanach — a drobnych jak nie ma — tak nie ma! — Znekany zamawia sobie kawę lub herbatę. Kawa w „Przystani“ to grubo zmielone fusy zalane letnią wodą. Każdy kto wypije z niej tyk zaraz prosi o herbatę. Kelner podaje mu chłodną ciecz koloru jasnego bursztynu. — „Może pan będzie uprzejmie kazał mi dolać esencji, herbata jest koloru słomki a przy tym zimna! — Kelner-inteligent pochyla się do ucha gościa i tłumaczy mu po ojcowsku w ten sposób:

— Proszę szanownego pana — jeśli dolać esencji to będzie jeszcze zimniejsza a jeśli goręcej wody — to będzie bardziej błada — więc radzę panu wypić taką jaką jest. — Wieczorem przychodzą tutaj ci, którzy lubią wypić i wów czas atmosfera poprawia się. Kelner ma już wydać z setki, humor mu się znacznie poprawił, „schabowszczyka“ już nie ma, za to jest jeden ogórek dla wszystkich gości do podziału. Zabawa wról

Z POWROTEM DO DOMU. MIMO, że tu w sumie jest ślicznie i wesoło, każdy z wczasowiczów cieszy się po dwóch lub trzech tygodniach na powrót do domu jak dziecko. Łzy rozczulenia kręcą mu się w oczach na myśl o własnej dozwolonej łazience z gorącą wodą, o owocach i jarzynach, o kielbasie, która nie rzy pod zębami i o chrupiących bułeczkach. Po swoim skńczonym „wczasy“ idzie na stację kolejową w Mielnie, aby sobie zakupić bilet do rodzinnego miasta. Tam jednak staje zdumiony ponieważ na kasie widnieje napis brzmiący dosłownie tak: „Z powodu choroby kasjerki biletów na dalsze relacje nie sprzedaje się — aż do odwołania! — odwołania: nie było przez cały miesiąc sierpień i każdy, kto chciał jechać do Warszawy czy Krakowa musiał jechać do Koszalina i zawczasu kupować bilet w „Orbisie“.

„Uroczony kraj — umiłowany kraj...“ ale roboty w nim jeszcze do cholery!